

Sygn. akt V Ca 139/15

POSTANOWIENIE

Dnia 6 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie V Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Adam Simoni (spr.)
Sędziowie:	SSO Wojciech Misiuda SSR del. do SO Witold Benicki
Protokolant:	Tomasz Kluz

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2015r. w Rzeszowie
na rozprawie

sprawy z wniosku G. P.

z udziałem E. S. (1), K. M. i A. B.

o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po F. B., sygn. akt I Ns 368/10

na skutek apelacji uczestniczki E. S. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Rzeszowie XIII Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w S.

z dnia 16 lipca 2014 r., sygn. akt XIII Ns 89/13

I. oddala apelację,

II. oddala wniosek wnioskodawcy w przedmiocie przyznania kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym od uczestniczki E. S. (1),

III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rzeszowie na rzecz adwokata M. K. Kancelaria Adwokacka w S. kwotę 73,80 zł (siedemdziesiąt trzy złote 80/100), tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestniczce E. S. (1) z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Wojciech Misiuda SSO Adam Simoni SSR del. do SO Witold Benicki

Sygnatura akt V Ca 139/15

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 6 października 2015 roku

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 16 lipca 2014 roku, sygn. akt XIII Ns 89/13 Sąd Rejonowy w Rzeszowie XIII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w S. po rozpoznaniu sprawy z wniosku G. P. z udziałem E. S. (1), K. M. i A. B. zmienił prawomocne postanowienie Sądu Rejonowego w Strzyżowie z dnia 7 stycznia 2011 roku, sygn. akt I Ns 368/10 i stwierdził, że spadek po F. B. s. W. i T., zmarłym dnia 29 sierpnia 2010 r. w G., ostatnio stale zamieszkałym w S. na podstawie testamentu z dnia 29 grudnia 2000 roku nabył G. P., s. R. i J. w całości; kosztami postępowania w wysokości

1 140,22 złote obciążył Skarb Państwa. Ponadto stwierdził, że pozostałe koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie ponosi każdy z uczestników postępowania oraz zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rzeszowie na rzecz adwokata M. K. Kancelaria Adwokacka w S. kwotę 147,60 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestniczce postępowania E. S. (1) z urzędu.

Motywy jakimi kierował się Sąd Rejonowy wydając zaskarżone orzeczenie oraz jego podstawa prawna znajdują swoje odzwierciedlenie w pisemnym uzasadnieniu (k. 160-162).

Apelację od powyższego postanowienia wniosła uczestniczka E. S. (1) zaskarżając postanowienie w całości i wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a ewentualnie o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku w całości oraz zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika adw. M. K. kwoty 1080 zł + VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu za postępowanie przed Sądem I instancji. Równocześnie uczestniczka wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika adw. M. K. kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu nie opłaconej w całości ani części w wysokości trzykrotności stawki przypisanej normami prawnymi za postępowanie przed Sadem II instancji.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

1) art. 286 w zw. z art. 278 i 227 kpc poprzez nie uwzględnienie wniosku pełnomocnika uczestniczki postępowania E. S. (1) w przedmiocie przeprowadzenia dodatkowej opinii innego biegłego z zakresu psychiatrii na okoliczność ustalenia czy spadkodawca z uwagi na stan zdrowia był w stanie swobodnie powziąć decyzję i wyrazić swoją wolę i w dniu 29.12.2000 r. sporządzić testament, z uwagi na fakt, że zarówno opinia biegłego jak również opinia uzupełniająca nie zostały sporządzone w sposób rzetelny i logiczny z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego, skutkując nieprzydatnością opinii mimo dodatkowego przesłuchania biegłego przed Sądem, które nie rozwiało wątpliwości i nie pozwala w sposób jednoznaczny odpowiedzieć na zadane biegłemu pytanie,

2) art. 328 § 2 kpc i 233 § 1 kpc poprzez wewnętrzną sprzeczność dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych w zakresie stanu zdrowia spadkodawcy i tym samym możliwość powzięcia przez niego świadomej decyzji jakie legły u podstaw orzeczenia,

3) art. 233 § 1 kpc poprzez:

a) dowolną ocenę dowodów polegającą na tym, że Sąd, jak wynika z uzasadnienia skarżonego wyroku, dał na równi wiarę dowodom z zeznań wszystkich świadków oraz uczestników postępowania, w tym również tych z których wynikał jednoznaczny brak możliwości podjęcia swobodnej decyzji przez spadkodawcę w zakresie sporządzania testamentu, a jednocześnie na podstawie zeznań o takiej treści orzekł o zmianie postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia, a tym samym uznał, że spadkodawca podjął decyzję w sposób świadomy,

b) dowolną ocenę dowodu z opinii biegłego psychiatry, która mimo iż była lakoniczna, niepełna, wewnętrznie sprzeczna oraz nie opierała się o całokształt materiału dowodowego w tym dokumentację medyczną, sporządzona została w ocenie Sądu w sposób rzeczowy, czytelny i z wykorzystaniem wiedzy specjalistycznej,

5) naruszenie § 2 ust. 3 w zw. z § 9 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poprzez przyznanie pełnomocnikowi kwoty 147,60 zł, która to kwota nie odpowiada nie tylko wnioskowanej 3-krotności stawki minimalnej uzasadnionej w tej sytuacji ilością rozpraw i nakładem pracy pełnomocnika, ale jest niższa niż ustalona w/w rozporządzeniem stawka minimalna, tj. 360 zł.

Szczegółowe wywody apelacji zawarte zostały w jej pisemnym uzasadnieniu (k. 167-169).

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 6 października 2015 roku wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego od uczestniczki E. S. (1).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest bezzasadna.

Ustalenia faktyczne i przyjętą podstawę prawną rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy w pełni aprobuje i przyjmuje jako własną.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego przez stronę skarżącą zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 286 w zw. z art. 278 i 227 kpc, Sąd Okręgowy nie dopatrył się uchybień w zakresie zastosowania przez Sąd Rejonowy wyżej wskazanych przepisów. Jak jasno bowiem wynika z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są jedynie fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenia. W myśl powołanego przepisu oraz zgodnie z art. 278 kpc Sąd I instancji prawidłowo dopuścił w sprawie dowód z opinii biegłego z zakresu psychiatrii – H. M. celem ustalenia czy spadkodawca w dniu sporządzania testamentu notarialnego z dnia 29 grudnia 2000 roku posiadał zdolność do świadomego i swobodnego wyrażenia woli i powzięcia decyzji. Ponadto z uwagi na zarzuty do opinii biegłego, biegły ten sporządził pisemną opinię uzupełniającą, a Sąd Rejonowy dodatkowo, w myśl art. 286 kpc przeprowadził na rozprawie dowód z ustnej opinii uzupełniającej. Zarówno z opinii pisemnej biegłego, pisemnej opinii uzupełniającej, jak i przesłuchania biegłego jednoznacznie wynikało, że brak jest dokumentacji medycznej, która wskazywałaby na rozpoznanie u spadkodawcy choroby alkoholowej. Biegły jednocześnie mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym dokumentację medyczną dotyczącą leczenia spadkodawcy oraz zeznania przesłuchanych w sprawie świadków nie wykluczył, że w rzeczywistości spadkodawca cierpiał na chorobę alkoholową. Równocześnie jednak podkreślił, że z samego faktu nadużywania alkoholu nie można z góry założyć, że osoba taka jest w stanie wyłączającym swobodę powzięcia decyzji i wyrażenia woli bowiem w przerwach nadużywania alkoholu osoby takie mogą funkcjonować w sposób prawidłowy. Biegły wydając przedmiotową opinię, zgodnie z poleceniem Sądu I instancji, oparł się na materiale sprawy, który został mu przekazany przez ten Sąd. Biegły przy tym słusznie zauważył, że brak w tym materiale dokumentacji medycznej, która wskazywałaby na to, iż spadkodawca leczył się z powodu choroby alkoholowej. Dokumentacja medyczna, o której dopuszczanie wnioskuje uczestniczka, takiej okoliczności bowiem nie dowodziła. Ponadto również żaden z przesłuchanych w sprawie świadków nie potwierdził kategorycznie, że właśnie w dniu 29 grudnia 2000 roku, a więc w dniu sporządzenia przedmiotowego testamentu, czy też w okresie poprzedzającym tą datę, widział spadkodawcę pod wpływem alkoholu. W oparciu o powyższe biegły w konkluzji opinii stwierdził, że w dniu podpisywania przez spadkodawcę testamentu mógł być on w stanie swobodnie podjąć decyzję i wyrazić wolę, gdyż przed i na dzień 29 grudnia 2000 roku brak jest dokumentów stwierdzających, aby toczył się u spadkodawcy proces chorobowy wynikły z przewlekłego nadużywania alkoholu, czy też, że był on psychicznie chory lub występowały jakiegokolwiek inne przyczyny uniemożliwiające zdolność testowania. Tak przeprowadzony dowód Sąd I instancji uznał w całości za wiarygodny, uznając opinię za pełną i jasną, co podziela także Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie. Nie było więc potrzeby przeprowadzania ewentualnie dodatkowej opinii z innych biegłych. Biegły powołany na etapie postępowania sądowego sporządził bowiem opinię rzetelną i wyczerpującą, a wszelkie wątpliwości z niej wynikające zostały wyjaśnione, tak w pisemnej opinii uzupełniającej, jak i opinii ustnej. Okoliczność, którą miała dowodzić opinia biegłego z zakresu psychiatrii została więc już dostatecznie wyjaśniona. Zasadnie więc Sąd Rejonowy oddalił wniosek dowodowy skarżącej w tym zakresie.

Nie zasługiwał na uwzględnienie także zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc i 233 § 1 kpc poprzez wewnętrzną sprzeczność dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych. Uzasadnienie Sądu I instancji spełnia bowiem wymogi określone wyżej wskazanymi przepisami i możliwa jest jego kontrola instancyjna. Odmienne niż wskazuje uczestniczka Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy i w ustaleniach tych nie zachodzą żadne sprzeczności. W oparciu o dokumentację medyczną leczenia spadkodawcy Sąd ustalił jego stan zdrowia w konkretnym czasie, co wynikało właśnie z tej dokumentacji. Natomiast na podstawie zeznań przesłuchanych w sprawie świadków Sąd I instancji słusznie ustalił też że spadkodawca nadużywał alkoholu. Jednak z uwagi na mało precyzyjne oraz rozbieżne zeznania świadków w tym zakresie nie można było jednoznacznie określić, czy w okresie poprzedzającym sporządzenie testamentu (czy też w samym dniu jego sporządzenia) spadkodawca alkohol ten spożywał. Ponadto z zeznań świadka notariusza H. S., który sporządzał testament notarialny wynikało, że w czasie dokonywania tej czynności

zachowanie spadkodawcy nie wskazywało, aby znajdował się on pod wpływem alkoholu. Należało więc uznać, że w dacie sporządzenia testamentu spadkodawca miał swobodę powzięcia decyzji i wyrażenia woli, a więc sporządzony testament notarialny był ważny. W tym miejscu należy wskazać też na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 roku, sygn. akt III CZP 22/13, w której zostało podkreślone, że w przypadku gdy biegły powołany przez sąd nie jest w stanie stwierdzić, czy spadkodawca spisując ostatnią wolę był trzeźwy czy pijany, wówczas dokument będzie ważny. Jeszcze raz należy wskazać, że powołany w niniejszej sprawie biegły w swojej opinii nie wykluczył, iż spadkodawca mógł być uzależniony od alkoholu. Podał jedynie, że brak jest dokumentacji medycznej stwierdzającej, iż w rzeczywistości spadkodawca był uzależniony od alkoholu i leczył się z tego powodu, a także brak dowodu (w tym zeznań przesłuchanych w sprawie świadków) na to, że w dniu sporządzenia przedmiotowego testamentu spadkodawca był pod wpływem alkoholu, co mogłoby prowadzić do wyłączenia jego świadomości.

Sąd I instancji nie naruszył też art. 233 § 1 kpc. Należy wskazać, że przepis art. 233 § 1 kpc statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Swobodna ocena dowodów jest ograniczona przepisami prawa procesowego, zasadami doświadczenia życiowego i regułami logicznego wiązania faktów ujawnionych w toku prowadzonego postępowania dowodowego. Zarzut obrazy tegoż przepisu prawa procesowego można sformułować skutecznie tylko wówczas, gdy sąd oceniając wiarygodność oraz moc przeprowadzonych dowodów naruszy reguły logicznego myślenia, wadliwie kojarzy fakty, wyprowadza wnioski niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, Lex nr 172176, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, Lex nr 151522). Skuteczne postawienie takiego zarzutu nie może natomiast polegać na powołaniu się jedynie na przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Skarżący może, posługując się wyłącznie argumentami jurystycznymi, wykazywać, że sąd naruszył ustanowione w tym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, w sposób mogący mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Podnieść należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logiczne poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 kpc).

W apelacji skarżąca nie wykazała, aby z uchybieniem któregokolwiek z wyżej wskazanych kryteriów doszło do oceny dowodów, w rezultacie której Sąd I instancji dokonał konkretnych ustaleń faktycznych, które stały się podstawą rozstrzygnięcia. Równocześnie poddając analizie ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji przez pryzmat zgromadzonego materiału dowodowego w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy nie dopatrył się uchybień, które mogłyby skutkować dokonaniem odmiennej oceny poszczególnych dowodów. Wywód Sądu pierwszej instancji dotyczący oceny i mocy dowodowej zgromadzonego materiału dowodowego jest logiczny i spójny.

Odmienne niż wskazuje skarżąca, nawet z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków M. B., K. S. oraz uczestniczek postępowania nie wynikało jednoznacznie, że w dacie sporządzenia testamentu spadkodawca był w stanie wyłączającym powzięcie świadomej decyzji i wyrażenie woli. Wyżej wskazane osoby nie potwierdziły, że właśnie w tym dniu spotkały się ze spadkodawcą i mogły zaświadczyć jak wówczas się on zachowywał (czy też był pod wpływem alkoholu). Sama bowiem skarżąca przyznała, że w tym okresie spotykała się ze spadkodawcą raz na 2-3 miesiące. Natomiast uczestniczki K. M. i A. B. informacje na temat choroby alkoholowej swojego dziadka posiadały jedynie od uczestniczki E. S. (1). Równocześnie, jak słusznie wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2005 roku, I CK 191/2005, LexPolonica nr 1480749 - „ustalenie na podstawie zeznań świadków oraz strony, że ta ostatnia cierpi na bliżej niesprecyzowane „uzależnienie alkoholowe”, nie stanowi wystarczającej podstawy przyjęcia wystąpienia u tej strony niedołęstwa czy niedoświadczenia życiowego”. Sytuacja określana potocznie jako uzależnienie od alkoholu bądź nadużycie alkoholu może przybrać rozmaite postacie (od problemów alkoholowych do głębokiego alkoholizmu) i pociągać za sobą zróżnicowane skutki w zależności od stopnia uzależnienia, a także od czasu trwania.

Świadek H. S., notariusz, który sporządzał przedmiotowy testament – w dniu 29 grudnia 2000 roku, osobiście spotkał się ze spadkodawcą. Należy w tym miejscu wskazać, że notariusz wykonuje zawód zaufania publicznego. Równocześnie w myśl art. 86 ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku Prawo o notariacie (Dz. U. 2014 nr 164) notariuszowi nie wolno dokonywać czynności notarialnej, jeżeli poweźmie wątpliwość, czy strona czynności notarialnej ma zdolność do czynności prawnych. Nie chodzi przy tym o zdolność do czynności prawnych w rozumieniu art. 11 kc, lecz o sytuację

uzasadniające przypuszczenie o zaistnieniu wady oświadczenia woli. Notariusz zatem powinien odmówić dokonania czynności notarialnej nie tylko wówczas, gdy strona czynności jest formalnie ubezwłasnowolniona (art. 81 ustawy z 1991 r. - Prawo o notariacie w zw. z art. 13 i 16 kc), ale także wtedy, gdy zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy taka strona działa w stanie dostatecznej świadomości (art. 86 ustawy z 1991 r. - Prawo o notariacie w zw. z art. 82 kc). Chodzi o stwierdzenie ułomności i jej stopnia w odniesieniu do osoby biorącej udział w czynności. Ten obowiązek nie oznacza konieczności przybierania w każdym wypadku biegłego lekarza, zatem dokonanie czynności bez udziału takiego lekarza nie podważa aktu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2012 r., I CSK 564/11).

W okolicznościach przedmiotowej sprawy z zeznań sporządzającego akt notarialny notariusza wynikało, że spadkodawca rozumiał treść aktu i że można się było z nim porozumieć. Taka ocena notariusza, pozwalała mu na dokonanie czynności. Notariusz wskazał, że po sprawdzeniu tożsamości spadkodawcy, nie miał wątpliwości co do stanu jego zdrowia i świadomości, a więc według notariusza rozumiał on znaczenie oraz skutki dokonywanej czynności notarialnej. Wskazując jednocześnie, że spadkodawca sporządzał u niego także inne akty notarialne i także podczas dokonywania tych czynności notariusz nie powziął wątpliwości co do stanu świadomości spadkodawcy i swobody wyrażania przez niego woli. Zeznania tego świadka, Sąd I instancji słusznie uznał za podstawę dokonania ustaleń faktycznych w zakresie stanu świadomości spadkodawcy w dniu sporządzania testamentu bowiem jedynie ten świadek, ten jako osoba zaufania publicznego miał osobistą styczność ze spadkodawcą w dniu 29 grudnia 2000 roku i był w stanie określić sposób zachowania się spadkodawcy. Gdyby spadkodawca pozbawiony był zdolności testowania, to niewątpliwie notariusz odmówiłby dokonania takiej czynności notarialnej. Równocześnie, mając na względzie treść opinii biegłego z zakresu psychiatrii, która w całości została uznana za wiarygodną i rzetelną Sąd Rejonowy trafnie uznał, że testament z dnia 29 grudnia 2000 roku został sporządzony w jednej z dopuszczalnych form, tj. w formie testamentu notarialnego (art. 950 kc, art. 91-94 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie), a oświadczenie woli w nim zawarte nie było dotknięte żadną z wad oświadczeń woli określonych w art. 945 § 1 kc.

Oczywiście chybiony jest również podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenie § 2 ust. 3 w zw. z § 9 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Sąd I instancji biorąc pod uwagę nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia zasądził na rzecz zastępcy prawnego uczestniczki kwotę 147,60 zł. Kwota ta odpowiadała stawce minimalnej określonej w § 11 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia, zgodnie z którym stawka minimalna w sprawach z zakresu postępowania nieprocesowego w sprawie niewymienionej odrębnie wynosi 120 złotych. Równocześnie Sąd I instancji do kwoty 120 złoty, zgodnie z § 2 ust. 3 rozporządzenia doliczył należny podatek od towarów i usług. Błędnie wskazuje skarżąca, iż w niniejszej sprawie wysokość stawki minimalnej powinna być określona na podstawie § 9 pkt 2 rozporządzenia. W paragrafie tym jest mowa bowiem o sprawach o stwierdzenie nabycia spadku, a nie sprawach o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Z uwagi natomiast na to, iż rozporządzenia nie określa stawki minimalnej w tego rodzaju sprawach, zastosowanie znajduje § 11 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 385 kpc oddalono apelację.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie 520 § 1 kpc. Zgodnie z tym przepisem w postępowaniu nieprocesowym, każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Mając na względzie treść wyżej przytoczonego przepisu, Sąd Okręgowy oddalił wniosek wnioskodawcy w przedmiocie przyznania kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym od uczestniczki E. S. (1). Sąd Okręgowy uznał bowiem, że wnioskodawca w równym stopniu jak uczestniczka jest zainteresowany w sprawie. Brak było więc podstaw do odstąpienia od określonej w art. 520 § 1 kpc zasady. Wskazać należy, że w postępowaniu nieprocesowym nie ma „pojedyku” dwóch przeciwstawnych stron, dlatego też nie można mówić o przegrywającym, który powinien zwrócić koszty postępowania wygrywającemu (jak to zostało określone w art. 98 § 1 kpc). Przeciwnie z treści całego art. 520 kpc wynika, że ustawodawca zakłada, iż w zasadzie uczestnicy postępowania są w tym samym stopniu zainteresowani jego wynikiem. Dlatego ten, kto poniósł koszty sądowe lub koszty zastępstwa procesowego, nie uzyska zwrotu wydanych kwot od innego uczestnika, lecz także sam nie jest obowiązany do zwracania tych kosztów poniesionych przez innego uczestnika. Mając na względzie, że niniejsze sprawa dotyczyła zmiany prawomocnego

postanowienia sądu o stwierdzeniu nabycia spadku, o którą to zmianę wnioskował wnioskodawca należało uznać, że wnioskodawca był w równym stopniu zainteresowany wynikiem postępowania jak uczestniczka E. S. (1), która domagała się uchylenia postanowienia zmieniającego postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku.

Ponadto Sąd Okręgowy zgodnie z § 2 ust. 1 i 3 w zw. z § 11 ust. 1 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rzeszowie na rzecz adwokata M. K. Kancelaria Adwokacka w S. kwotę 73,80 złotych tytułem nieopłaconej pomocy udzielonej uczestniczce E. S. (1) z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Kwota ta odpowiadała połowie stawki minimalnej określonej w § 11 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia (60 złotych). Równocześnie kwota ta została podwyższona o należny podatek od towarów i usług. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zasądzenia kosztów zastępstwa adwokackiego w wyższej kwocie niż w połowie stawki minimalnej. Rozstrzygając w tej kwestii Sąd Okręgowy miał na względzie to, że niniejsza sprawa nie była bardzo skomplikowana, a postępowanie apelacyjne zakończyło się na pierwszej rozprawie.